

Magnificat Maryi

(15 sierpień, Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, rok A-B-C, Łk 1, 39-56)



Gdy Joachim i Anna, którzy żyli w Nazarecie, mieli małą córeczkę, była to radość: Anna pozostawała długo bezpłodna i, stosunkowo niemłoda, urodziła Maryję, która została matką Jezusa.

Ta młoda osoba przebywała dwanaście lat w Świątyni, dwanaście lat na modlitwie i kontemplacji i prawdopodobnie około 15 roku życia, już brzemienna, odwiedziła Elżbietę.

Tam wydarzyło się coś absolutnie niewyobrażalnego: Maria raduje się i intonuje swój Magnificat. Papież Jan Paweł II wspomina, że ten Magnificat „przekracza teksty prorockie, które są jego źródłem”. Wszystko jest wypowiedziane w kilku wersetach!

Ale w jaki sposób Maryja, która jest nadal jeszcze dzieckiem, może mieć taką proroczą wizję przyszłości? W rzeczywistości to, co ogłasza, zostanie podjęte przez Jej syna Jezusa trzydzieści lat później: „Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych. Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił”.

Ale Maryja została wybrana przez Boga i napełniona Duchem Świętym. Dlatego może nam Ona ofiarować w Magnificat to wszystko co my, chrześcijanie, usiłujemy głosić wokół siebie, z cierpliwością, pokorą i determinacją.

Bernard Vollerin, tłumaczenie: Joanna Szubstarska